

DWUTYGODNIK

Solidarność

# PORTOWIEC

UKAZUJE SIĘ OD 1980 ROKU

Nr 16 (538)

25 SIERPNIĄ 2006

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1231-4528



# Ojciec Gabriel

1 lipca br. klasztor Ojców Franciszkanów, po odejściu ojca Brunona, zyskał nowego gospodarza. Został nim ojciec Gabriel Kiliński. Tym samym portowcy mają w nim swojego duchowego opiekuna, bowiem tradycyjnie już gospodarz klasztoru Ojców Franciszkanów sprawuje duchowe przewodnictwo nad pracownikami Portu Gdańskiego.

Ojciec Gabriel, który w kapłaństwie pozostaje już od 43 lat, przybył do Nowego Portu po trzyletnim pobycie w Olsztynie i obecnie jest to już czternasty klasztor, w którym ojciec Gabriel pełni posługę.

– Bardzo się cieszę z przybycia do Gdańska, bowiem mój dom rodzinny jest w Wejherowie – mówi ojciec Gabriel.

Tak więc powróciłem na szczególnie bliskie mi tereny. Moje aktualne zadania są wynikiem specyficznej sytuacji w naszym klasztorze. Jest to bowiem wyłącznie klasztor, a nie jak to jest w innych 12 przypadkach w Polsce, gdzie klasztor związany jest z parafią. Tak więc moja praca koncentruje się na wspólnocie zakonnej, choć oczywiście w sytuacjach tego wymagających służymy pomocą parafianom (np. rekolekcje, misje). Nasza wspólnota zakonna liczy czterech ojców oraz jednego brata zakonnego i zarówno z nimi jak i przedstawicielami okolicznych firm, z którymi już się spotkałem nawiązałem bardzo serdeczne kontakty. Mam głębokie przekonanie, że dzięki mojej pracy ten dobry klimat zostanie pogłębiony, co będzie tylko dobrze służyło naszej społeczności. Tak jak dobrze wspominani są moi poprzednicy – tak mam nadzieję że i ja zasłużę sobie na tę życzliwą pamięć.

R.K.



## S P R O S T O W A N I E

W poprzednim wydaniu *Portowca* (15) z 11 sierpnia na str. 12, w tekście pt. „Kolejne Rady Pracowników”, mylnie zamieszczono 2 nazwiska. W PUP Rezerwa członkiem rady i jej przewodniczącym jest **Kudlik Kazimierz**, a nie jak napisano Kulik Kazimierz. Natomiast w radzie pracowników WUŻ członkiem rady jest **Sobocki Robert**, a nie jak podano Sobociński Robert. Także na str. 14 mylnie zamieszczono nazwisko - napisano Roman Bendarczak, a winno być **Roman Benedykczak**. Zarówno Pana Kudlika jak i Pana Sobockiego i Pana Benedykczaka oraz osoby zainteresowane w imieniu redakcji serdecznie przepraszam.

Ireneusz Leszka – Redaktor Naczelny

W dniu 1 września (piątek) w 67. rocznicę wybuchu II wojny światowej jak co roku na Westerplatte odbędą się uroczystości patriotyczno-religijne z udziałem kombatantów, najwyższych władz parlamentarnych, w tym premiera Jarosława Kaczyńskiego, oraz władz samorządowych Wybrzeża.

O godz. 4.45 przy pomniku głównym odbędzie się modlitwa, którą poprowadzi arcybiskup Tadeusz Gościowski.

O godz. 12.00 będzie odprawiona msza święta także przez arcybiskupa przy mogiłach poległych żołnierzy.

Przypominamy, że w tym roku mija 25 rocznica przywrócenia krzyża na mogiły żołnierzy. Duża w tym zasługa portowców gdańskich. Jak co roku portowcy nie tylko biorą udział w mszy, ale także pomagają w przygotowaniach uroczystości.

Na uroczystości zapraszamy pracowników portu gdańskiego wraz z rodzinami. Zapraszamy także młodzież szkolną oraz mieszkańców Gdańska.

**NSZZ „Solidarność” portu gdańskiego**

## W NASZYM OBIEKTYWIE



Przed nami jeszcze długie dni sezonu żeglarskiego...

Fot. K. Elwert

Strajk zorganizowano spontanicznie z powodu niskich płac i nie wydania dokerom zaległych racji żywnościowych. Na terenie Nowego Portu tuż po zakończeniu wojny dokerzy zajmowali opuszczone mieszkania, ale władza wprowadzała do tych zajętych już mieszkań swoich lokatorów. To powodowało dodatkową nienawiść do władzy wysiedlonych dokerów. Komuniści bardzo wcześnie zbudowali swój aparat represji, którym był Urząd Bezpieczeństwa, a funkcjonariusze tej służby inwigilowali środowisko dokerów. Wśród dokerów byli różni ludzie z wojenną przeszłością. Niektórzy przybyli, żeby na statkach handlować, kraść i ewentualnie uciec za granicę. Wielu z nich to pracownicy portu sprzed wojny. Trzeba także pamiętać, że w czerwcu 1946 r. odbyło się referendum, które faktycznie komuniści przegrali, choć obwieszono zwycięstwo.

W styczniu 1947 r. miały się odbyć wybory do Sejmu. Należało więc, poprzez zdecydowaną akcję przeciwko portowcom, zastraszyć ludność Wybrzeża. Jak rozzuchwalony był ówczesny UB może świadczyć fakt, że trzej jej funkcjonariusze obecni na początku strajku nie zawahali się straszyć bronią i jej użyć. Rozzłoszczony tłum kilkuset dokerów zabił kamieniem pod Letniewem dowódcę UB, jednego z nich ciężko ranił, jednemu udało się uciec. Władza ludowa przystąpiła natychmiast do akcji. Na teren Nowego Portu wjechały kolumny żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Otoczono Nowy Port, ostrzelano nawet niektóre budynki. Żołnierzom KBW powiedziano, że Niemcy wysadzili desant w Nowym Porcie. Zaczęło się wyłapywanie strajkujących i ich przywódców. Wielu ze strajkujących uciekło z Nowego Portu. Wielu wysiedlono. Już w końcu sierpnia odbył się proces w trybie doraźnym w Wojskowym Sądzie Rejonowym. Na przywódców spadły ciężkie wyroki. Przywódca strajku dostał karę śmierci zamienioną w 1947 r. na 15 lat więzienia. Trzej pozostali przywódcy dostali po 15 i 10 lat. Dwóch uniewinniono. Aresztowanych portowców było około pół tysiąca. Główny świadek, który sporządził listę uczestników i organizatorów

# Portowe sierpnie

Na przestrzeni ostatnich 60 lat w Porcie Gdańskim sierpnie w 1946, 1980 i 1988 były szczególnie gorące politycznie. 10 sierpnia minęło 60 lat od pierwszego strajku gdańskich dokerów. W budynku byłej łaźni (dziś opustoszałym) przy ul. Strajku Dokerów mieścił się po wojnie „pośredniak”, gdzie dzielono brygady dokerów do pracy na różnych statkach i rejonach portu.

strajku zginął niebawem w niewyjaśnionych okolicznościach. Jego zwłoki znaleziono na torach kolejowych pod Tczewem. Niezjący już Marian Podgórski opisał szczegółowo tamten strajk w pierwszym rozdziale książki „Portowców Gdańskich drogi do wolności”. Sądy wojskowe wobec strajkujących portowców władza ludowa także wykorzystwała po wprowadzeniu stanu wojennego.

żył, że ta grupa stoczniowców została i kontynuowała strajk. Ci, którzy pozostali w Stoczni byli prawdziwymi bohaterami. Ten moment doprowadził do tego, że strajki w zakładach Wybrzeża nie wygasły, a od poniedziałku rozszerzyły się na cały kraj. Trzeba przyznać, że nie tylko atmosfera wśród strajkujących była bardzo podniosła i solidarna, ale mieliśmy dyрекcję portu, która nie próbowała



Strajkujące załogi holowników WUŻ na nabrzeżu Westerplatte – sierpień '80.

Jakże inny przebieg miał sierpień 1980 w Porcie Gdańskim. Portowcy gdańscy rozpoczęli strajk tuż po podjęciu go przez Stocznnię Gdańską. Dokerzy z Rejonu I pierwsi oficjalnie podjęli strajk, który niebawem rozszerzył się na cały port. Najbardziej dramatycznym momentem była sobota 16 sierpnia, kiedy to dotarła do portu wiadomość o zakończeniu strajku w Stoczni. Dzięki odwadze paru kobiet na czele z Aliną Pieńkowską udało się przekonać grupę stoczniowców, że strajkują inne zakłady pracy popierające Stocznnię, które nie dostały podwyżek. Ten moment przewa-

siłowego rozwiązania. Nie blokowano dostępu do strajkujących przy bramach portowych. Nie wstrzymywano zaopatrzenia w żywność. Umożliwiono odprowadzanie mszy i kontaktowanie się z Międzyzakładowym Komitetem Strajkującym w Stoczni Gdańskiej. Większe próby prowokacji i próby rozbicia notowaliśmy ze strony Związków Zawodowych Marynarzy i Portowców oraz PZPR niż ze strony dyrekcji portu. Pamiętać trzeba także, że cały czas załogę portu infiltrowały SB i WOP.

ciąg dalszy na str. 10 ▸

# Z udziałem portowych biegaczy

Tradycyjnie już 15 sierpnia wystartował XII Maraton „Solidarności”. Honorowy start odbył się jak zwykle przy bramie Stoczni Gdańskiej. Chwilę później delegacja zawodników z najstarszym maratończykiem 84 letnim Marianem Parusińskim z Sopotu złożyła kwiaty pod pomnikiem Poległych Stocznio wych.



W oczekiwaniu na start, na zdjęciu stoją w kolejności: drugi od lewej Przemysław Torłop, Józef Rosiak i Leszek Klimczak.



Delegacja Maratończyków w asyście Janusza Śniadka, przew. „S” składa kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stocznio wych.

Na trasę wyruszyło 417 zawodników. Wśród nich liczną grupę (120) stanowili zawodnicy na rolkach, startowało także 7 wózków. Jednak najliczniejszą 278 grupą byli biegacze, a wśród nich trzech biegaczy z Portu Gdańskiego: **Leszek Klimczak**, **Przemysław Torłop** i **Józef Rosiak**.

Zwycięzcą XII Maratonu Solidarności został po raz drugi Grzegorz Gajdus z Oleśniczanki z czasem 2.19.40. Wśród kobiet pierwsza na mecie zameldowała się Elena Winnickaja z Białorusi z czasem 2.54.05. Natomiast nasi „Portowi Maratończycy” zajęli kolejne miejsca: **Leszek Klimczak** – 104 (3.49.20), **Przemysław Torłop** – 133 (3.57.47) i **Józef Rosiak** – 183 (4.19.41).

I.Leszka

## Zaproszenie Portu Północnego

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” z PPS Port Północny sp. z o.o. zaprasza na uroczystość z okazji **XXVI rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”** oraz **pomyślnego zakończenia strajku w Porcie Północnym**. Uroczystość odbędzie się **3 września 2005 r. o godz. 13.00 w kościele pod wezwaniem Św. Krzyża przy ul. Mickiewicza w Gdańsku-Wrzeszczu**. Zapraszamy na uroczystość wszystkich pracowników spółek portowych wraz z rodzinami.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” „Port Północny” Sp. z o.o. Stanisław Krzemiński

## Kolejna transza akcji

Zgodnie z Uchwałą podjętą w dniu 08 czerwca 2006 r. przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy w Warszawie ZMPG S.A. przeznaczona z wypracowanego zysku za rok miniony kwotę **947.000,00 zł** na wykup akcji pracowniczych. W związku z powyższym informujemy, iż rozpoczyna się kolejny etap wykupu akcji w celu ich umorzenia.

Dnia 28 września zostanie zorganizowany skup dla akcjonariuszy urodzonych w roku 1926, a w następnych miesiącach dla kolejnych roczników, aż do wyczerpania całości kwoty przeznaczonej na skup. Cena za jedną akcję wynosi **500,- zł brutto** (słownie: pięćset złotych 00/100). Akcjonariusze objęci wykupem zostaną powiadomieni pisemnie o dokładnej dacie i miejscu podpisania umowy zbycia akcji. Informacja pisemna zostanie przesłana listem poleconym na adres akcjonariusza znajdujący się w księdze akcyjnej.

Dz.P. ZMPG S.A.

# Świat modelarstwa

W dniach od 12 do 15 sierpnia br. w ramach Jarmarku św. Dominika w Gdańsku na Targu Węglowym odbyły się Modelarskie Mistrzostwa Polski.

*Pan Wojciech Siejka modelarstwem zajmuje się od 1979 roku. Specjalizuje się w modelach pływających w skalach 1:48 i 1:40. Modele jego cechuje wysoka jakość wykonania oraz precyzyjne funkcjonowanie podczas pływania. Kilkakrotnie reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata i Europy zajmując wysokie punktowane miejsca. Na Mistrzostwach Polski w bieżącym roku zdobył złoty i srebrny medal w klasach F-28 i F-48 za modele prezentowane na wystawie od 12 do 15 sierpnia 2006 roku w Gdańsku.*

Jednym z wystawców był pracownik Portu Północnego Pan **Wojciech Siejka** wraz z synem **Karolem**. Karol Siejka chociaż jest młody wiekiem to już w modelarstwie odnosi sukcesy. Aktualnie jest wicemistrzem modelarstwa Rudy Śląskiej.



Wojciech i Karol Siejka tym razem wystawiali nie tylko modele pływające, ale także wojskowe pojazdy pancerne. Po zakończeniu wystawy w Gdańsku swe modele Wojciech Siejka prezentował 19 sierpnia br. na Mistrzostwach Europy w Łodzi.

I.Leszka



## LETNI WYPOCZYNEK



16 sierpnia br. wyruszyła do Murzasichle druga grupa dzieci na kolonię zorganizowaną przez NSZZ „Solidarność” Portu Gdańskiego i Fundację „Pan Władek”. Dzieci powrócą do Gdańska 29 sierpnia.

# Zmiany w świadczeniach rodzinnych

Ministerstwo Pracy przedstawiło propozycję wysokości świadczeń rodzinnych, które będą obowiązywać od 1 września 2006 r.

**W** tym roku zostanie przeprowadzona pierwsza nowelizacja wysokości świadczeń rodzinnych od wejścia w życie ustawy z 28 listopada 2003 r. Obowiązek przeprowadzenia waloryzacji wynika z art. 18 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych (DzU nr 228, poz. 2255 ze zm. – zwana dalej ustawą). Kolejne będą przeprowadzane co 3 lata.

Komisja Trójstronna powinna ustosunkować się do propozycji Ministra Pracy, z zastrzeżeniem, że propozycje obowiązujących od września 2009 r. świadczeń rodzinnych nie mogą być niższe od 40% wartości koszyka żywnościowego dla danej grupy wieku, ustalonej w badaniach prognozy wsparcia dochodowego rodzin.

## Zasiłek rodzinny

**Od września 2006 r. Minister Pracy proponuje wzrost wysokości zasiłku rodzinnego do wysokości:**

- 48 zł na dziecko w wieku od 0 do 5 lat, obecnie zasiłek jest wypłacany w wysokości 43 zł na pierwsze i drugie dziecko,
- 64 zł na dziecko w wieku od 6 do 18 lat, obecnie zasiłek jest wypłacany w wysokości 53 zł na trzecie dziecko,
- 68 zł na dziecko w wieku od 19 do 24 lat, obecnie zasiłek jest wypłacany w wysokości 66 zł na czwarte i kolejne dziecko.

Okres od 1 maja 2004 r. do 31 sierpnia 2006 r. jest okresem przejściowym. Z końcem sierpnia tego roku ma zostać przekazana wypłata wszystkich świadczeń organom właściwym. W praktyce będzie to urząd gminy lub ośrodek pomocy społecznej. **Pracodawcy nie będą już wypłacać świadczeń rodzinnych.**

## Dodatek z tytułu wielodzietności

Od września zaplanowano też zwiększenie wysokości dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu wielodzietności. To świadczenie przyznawane od 1 września 2005 r. przysługuje rodzinom, które wychowują co najmniej troje lub więcej dzieci, na które przysługuje zasiłek rodzinny. Do końca sierpnia 2006 r. dodatek wynosi 50 zł miesięcznie na każde uprawnione dziecko. Planuje się jego zwiększenie do wysokości 80 zł miesięcznie na każde uprawnione dziecko. Wzrost o 30 zł tego świadczenia ma swoje uzasadnienie w analizach, które wskazują, że najwyższe wskaźniki ubóstwa są właśnie wśród rodzin wielodzietnych (art. 12a ustawy).

## Dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego

Dzieci, które rozpoczną we wrześniu br. nowy rok szkolny, na które przysługuje zasiłek rodzinny, dostaną dodatek w wysokości 100 zł, a nie jak dotychczas 90 zł. Dodatek ten przyznawany jest raz w roku na dziecko, które rozpoczyna nowy rok szkolny od pierwszej klasy szkoły podstawowej do ostatniej klasy szkoły policealnej, jeżeli dziecko nie przekroczy 21. roku życia (art. 14 ustawy).

**Dodatek nie przysługuje na dziecko, które chodzi do przedszkola oraz rozpoczyna studia.**

## Dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego

**Propozycja Ministra Pracy, to zwiększenie wysokości tego dodatku z kwoty:**

- 50 zł na dziecko w wieku od 0 do 5 lat do 60 zł,
- 70 zł na dziecko w wieku od 6 do 24 lat do 80 zł.

Dodatek ten przyznawany jest do zasiłku rodzinnego na dziecko, które jest niepełnosprawne. Do ukończenia 16. roku życia podstawą wypłaty jest orzeczenie o niepełnosprawności dziecka. Po ukończeniu 16 lat dokumentem niezbędnym jest orzeczenie o umiarkowanym lub o znacznym stopniu niepełnosprawności (art. 13 ustawy).

## Dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki poza miejscem zamieszkania

**Rodzice dziecka uprawnieni do zasiłku rodzinnego otrzymają najprawdopodobniej od września br. również na dziecko, które uczy się w szkole dodatek:**

- 90 zł w przypadku zamieszkania dziecka w bursie, internacie, na stacji, a nie jak dotychczas 80 zł (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy),
- 50 zł w przypadku dojazdu dziecka do szkoły, dotychczas wynosił 40 zł (art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy).

Dodatek przyznawany jest przez okres roku szkolnego, tzn. przez 10 miesięcy roku kalendarzowego.

## Świadczenia opiekuńcze

Od września tego roku proponuje się podniesienie wysokości zasiłku pielęgnacyjnego o wskaźnik inflacji, który wynosi 106, 1%. Dlatego po zwaloryzowaniu zasiłek miałby wynosić 153 zł miesięcznie. Zasiłek pielęgnacyjny przysługuje na dzieci niepełnosprawne do 16. roku życia i osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz te, które ukończyły 75. rok życia (art. 16 ustawy).

**Zasiłek nie przysługuje, jeżeli osoba ma prawo do dodatku pielęgnacyjnego wypłacanego przy emeryturze lub rencie.**

**Pozostałe dodatki**

Waloryzacją nie zostały objęte dodatki z tytułu:

- urodzenia dziecka (art. 9 ustawy),
- opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego (art. 10 ustawy),
- opieki nad dzieckiem w okresie urlopu wychowawczego przez osobę, która od 1 maja 2004 r. pobierała podwyższony zasiłek wychowawczy w kwocie 505, 80 zł, jeżeli nadal spełnia warunki (art. 59 ustawy),
- samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych (59a ustawy),
- samotnego wychowywania dziecka (11a ustawy),
- samotnego wychowywania dziecka legitymującego się orzeczeniem o niepełnosprawności lub o znacznym stopniu niepełnosprawności (11a ustawy).

Te dodatki od września będą przysługiwały w niezmienionej wysokości.

**Progi dochodowe**

Zmianie nie ulegną natomiast progi dochodowe.

**Tak jak do tej pory od września 2006 r. dochód rodziny w przeliczeniu na członka rodziny nie może przekroczyć:**

- 504 zł (art. 5 ust. 1),
- 583 zł – jeżeli członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności (art. 5 ust. 2).

Edyta Pisarczyk  
www.serwispp.infor.pl

# Odszedł profesor zw. dr inż. Jerzy Doerffer

Był absolwentem Wydziałów Budowy Okrętów w Glasgow i Politechniki Gdańskiej. W Politechnice Gdańskiej pracował od 1948 r. Był organizatorem i pierwszym kierownikiem Katedry i Zakładu Technologii Okrętów, w latach 1953 - 54, 1958 - 64 był Dziekanem Wydziału Budowy Okrętów, następnie Prorektorem Politechniki Gdańskiej w latach 1964 - 67. W okresie 1981 - 84 Rektorem Politechniki Gdańskiej. W latach 1993 - 2003 Prezesem Forum Okrętowego. Był w dziedzinie technologii okrętów uznanym autorytetem w skali światowej. Po wojnie związał się ze Stoczną Gdańską.

**W** 1948 r. zwodowano w Stoczni Gdańskiej pierwszy polski rudowęglowiec „Sołdek”, nad którego budową czuwał Jerzy Doerffer. Jednostka pływała pod polską banderą ponad 31 lat. Dziś jest już eksponatem muzealnym, zacumowanym na Motławie nieopodal Żurawia. Dzięki Doerfferowi kadłuby kutrów rybackich z drewna dębowego zastąpiono stalowymi, całkowicie spawanymi. Budowa tego rodzaju jednostek należała wówczas do bezprecedensowych w dziejach polskiego budownictwa okrętowego.

Profesor Jerzy Doerffer wychował rzesze magistrów, doktorantów i docentów, a jego byli studenci pracują dziś we wszystkich instytucjach związanych z gospodarką morską.

Posiada Doktoraty Honoris Causa Politechniki Gdańskiej, Leningradzkiego Instytutu Budowy Okrętów, Uniwersytetu w Glasgow, Uniwersytetu w Rostoku, Akademii Marynarki Wojennej, Politechniki Szczecińskiej oraz odznaczenie medalem Królewskiego Stowarzyszenia Okrętowców w Londynie.

Był nie tylko wybitnym inżynierem – twórcą, ale przede wszystkim autorytetem moralnym o wspaniałej osobowości. Jest rzeczą charakterystyczną, że w stanie wojennym generał Wojciech Jaruzelski zaproponował mu stanowisko ministra szkolnictwa wyższego, ale odmówił.

Całe swoje dorosłe życie spędził z żoną Teresą. Był gorliwym katolikiem. Spoczął na cmentarzu katolickim w Sopocie.

Eligiusz J. Sitek

**Pracownicy Przedsiębiorstwa Usług Portowych „REZERWA”  
oraz działające w Spółce Związki Zawodowe**

składają serdeczne gratulacje

**Panu Prezesowi Tadeuszowi Bork**

z okazji 40. lat pracy w porcie.

Jednocześnie życzymy dobrego zdrowia

i dalszych pozytywnych działań dla dobra portu gdańskiego.

Pracownicy i organizacje związkowe PUP Rezerwa Sp. z o.o.

# Suwnice dla terminalu DCT

Z Irlandii dostarczone zostaną do Portu Gdańskiego dla największego w Polsce głębokowodnego terminalu kontenerowego suwnice kontenerowe i samojezdne suwnice do układania kontenerów na placach składowych.

**D**eepwater Container Terminal S.A. Gdańsk złożył zamówienie w irlandzkiej firmie Liebherr Cranes z Killarney na trzy duże suwnice kontenerowe i pięć suwnic samojezdnych. Ich dostawa przewidziana jest w lutym 2007 roku.

Suwnice zostaną dostarczone w częściach i zmontowane w Polsce. Rozpoczęcie szkolenia operatorów suwnicowych planowane jest na marzec przyszłego roku.

Terminal DCT przygotowywany jest do obsługi największych kontenerowców jakie mogą pływać po Bałtyku – typu post-panamax ship, przewożące ponad 6 tys. TEU, czyli kontenerów 20-stopowych, załadowanych w 10 rzędach. Charakterystyka suwnic nabrzeżowych została tak

dobrana, by mogły one obsługiwać tak duże jednostki.

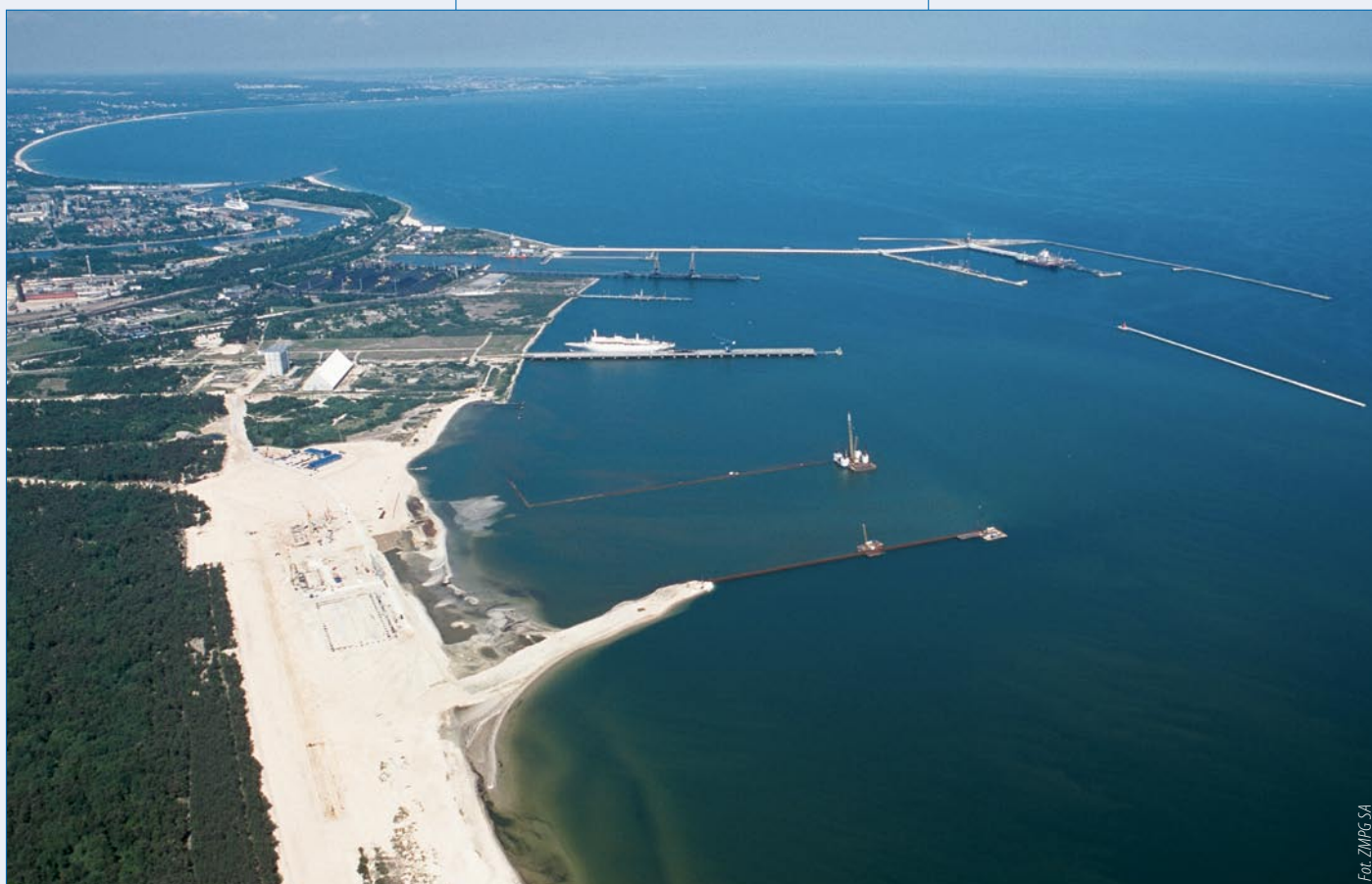
Zalety Portu Gdańskiego, w tym Portu Północnego, stwarzają szansę, by stał się on typowym portem hubowym. Głębokość akwenów do 16,5 m, niewystępowanie przypływów oraz niezamarzanie – wszystkie te atrybuty stanowią korzystną przesłankę by do terminalu kontenerowego zaczęły przyplwać oceaniczne kontenerowce, a wyładowane kontenery do innych portów rozwiózły mniejsze kontenerowce, tzw. feederowce. Tak więc terminal w kontenerowy w Gdańsku osiągnąc status portu hubowego będzie także łączył z innymi portami bałtyckimi linie feederowe. I choć w początkowym okresie eksploatacji terminalu przyjąć trzeba, że będzie

on obsługiwał głównie regionalnych przewoźników dysponujących małymi kontenerowcami, to wzrost zamówień w stocznich dużej liczby kontenerowców post-panamax przez światowych armatorów pozwala oceniać, że z czasem i takie jednostki zaczną zawijać do Portu Gdańskiego.

Przewiduje się, że po otwarciu terminalu, w wyniku zamknięcia pierwszego etapu inwestycji w czerwcu 2007 roku, przy wykorzystaniu wspomnianych suwnic nabrzeżowych i samojezdnych, terminal DCT będzie w stanie obsłużyć 250 tys. TEU. Oprócz tego przy nabrzeżu ro-ro służącym do załadunków i rozładunków towarów na pojazdach i samochodów będzie przeładowywane co roku dodatkowe 160 tys. TEU.

Jak przewiduje inwestor – w następnym etapie realizacji zadania zakupione zostaną kolejne suwnice umożliwiające wzrost zdolności obsługi kontenerów do 0,5 mln TEU i docelowo wreszcie – do 1 mln TEU.

RK



Na terenie budowy terminalu kontenerowego DCT trwają intensywne prace. Już widać zarysy nowego pirsu...

Fot. ZIMPG SA



# Gdańsk żeglarski



*Gdańska marina na Motławie, w tle zabytkowy żuraw portowy oraz część Starego Miasta.*

## Chłodnia dla produktów rybnych na Wolnym Obszarze Celnym

Na terenie Wolnego Obszaru Celnego w Porcie Gdańsk powstanie duża chłodnia przeładunkowo-składowa produktów rybnych „Dalekomorski Port Rybacki Gdańsk”. W wyniku przetargu ogłoszonego przez Zarząd Morskiego Portu Gdańsk SA do realizacji tego przedsięwzięcia wybrana została spółka Północnoatlantycka Organizacja Producentów w Warszawie.

**D**otychczas głównymi towarami przeładowywanymi na terenie Wolnego Obszaru Celnego w Porcie Gdańsk były samochody i owoce cytrusowe. W związku z dynamicznie rosnącymi obrotami, zwłaszcza samochodów, a także wobec zmian związanych z poszerzeniem wejścia do portu, istnieje coraz większe zapotrzebowanie na place składowe. Dlatego aktualnie trwają prace przy budowie placów składowych pod sprowadzane samochody. Teraz powstanie na WOC także duża chłodnia przeładunkowo-składowa o powierzchni ok. 8 tys. m<sup>2</sup>. Całkowita wielkość planowanej dzierżawy terenu wynosi ponad 1,5 ha. Zgodnie ze swoimi uprawnieniami ZMPG SA podpisał z PAOP umowę na dzierżawę gruntu na okres 10 lat, jednak,

ponieważ inwestor zainteresowany jest dłuższym okresem dzierżawy, wystąpiono do Ministerstwa Skarbu Państwa o zgodę na przedłużenie jej do 30 lat.



Spółka Północnoatlantycka Organizacja Producentów w Warszawie została utworzona w 2003 roku. Zrzesza polskie firmy połowów dalekomor-

skich Atlantex i Arctic Navigations, które eksploatują trawler-przetwórnice „Andres Gdy-38”, „Wiesbaden Gdy-157” i „Polonus Gdy-36”. Trawlery łowią na północnym Atlantyku karmazyny, krewetki, dorsze i makrele korzystając z przydzielonych Polsce limitów połowowych. Krewetki i przetworzone ryby sprzedawane są na rynku Unii Europejskiej. PAOP jest pierwszą w Polsce organizacją branży rybnej uznaną przez Komisję Europejską i należącą do Stowarzyszenia Organizacji Producentów Unii Europejskiej – EAPO.

Zgodnie z umową Północnoatlantycka Organizacja Producentów zainwestuje w budowę „Dalekomorskiego Portu Rybackiego Gdańsk” co najmniej 40 mln zł.

R.K.

# Portowe sierpnie

ciąg dalszy ze str. 3 ▸

Jeżeli porównamy strajki sierpniowe z 1980 i 1988, to w tym ostatnim dyrekcja zachowała się wyjątkowo perfidnie. Wyprzedzała i podpowiadała władzom i SB jakie działania należy podjąć aby rozbić strajk. Wystarczy przeczytać rozmowy dyr. Przewiędy z decydentami z książki „Druga bitwa pod Oliwą”, aby się o tym przekonać. Takim pomysłem dyrekcji było rozwiązanie strajkujących rejonów i zwolnienie z pracy strajkujących dokerów. Wzięła w tej operacji udział Rada Pracownicza, która zaakceptowała wniosek dyrekcji w tej sprawie. Na siedmiu członków Rady Pracowniczej trzech uchyliło się od udziału w posiedzeniu. Pozostali poparli wniosek.

Komuniści już w sierpniu dostrzegli zbliżający się kres swojej władzy.

Rady dyr. Przewiędy i wspierającej go części Rady Pracowniczej nie zostały spełnione. Jaruzelski i Kiszczak zmiękali do Okrągłego Stołu. Tacy ludzie jak betonowy dyrektor portu gdańskiego im w tym przeszkadzali. Nie rozwiązano rejonów i nie zwolniono 308 portowców. Nie protestował przeciwko zwolnieniom ówczesny działający legalnie Związek Zawodowy. W obronie zwalnianych portowców interweniował biskup Tadeusz Gocłowski u ministra Kiszczaka. Komunizm upadł, ale pamięć o represjach z lat 1981-89 w porcie gdańskim pozostała. Niektórzy z tych ludzi stosujących represje bądź uczestniczących w ich opracowaniach nadal pracują w porcie. Nikogo z represjonowanych nie przeprosili za swoją postawę.

Swoją negatywną postawę wobec działaczy „Solidarności” prezentował portowy Związek Zawodowy, który powstał z inspiracji władz stanu wojennego. Do wszelkich akcji protestacyjnych odnosił się wrogo. Dziś jest związkiem, który dostrzega objawy mobbingu w porcie. W stanie wojennym nie dostrzegał oczywistych represji, a wręcz je popierał. Jakże te czasy się zmieniają. Nadziwić się nie mogę, jak niektórzy ludzie zmieniają poglądy licząc na to, że już nikt nie pamięta ich łajdackiej postawy z lat komunizmu.

Łatwiej byłoby o tamtych sprawach zapomnieć i przebaczyć, gdyby, za swoje błędy przeprosili. Nie zdobyli na to się portowi dyrektorzy i kadrowcy, związkowcy i sekretarze PZPR, nie mówiąc już o sędziach i prokuratorach skazujących w stanie wojennym. Ale tak się nie stanie, bo oni nadal uważają, że mieli rację – oto nasz polski, nie tylko portowy, dramat.

Czesław Nowak

## WYSTĄPIENIE O ODZNACZENIE

### **Pan Lech Kaczyński** **Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej**

*Stowarzyszenie „Godność” w 1997 r. wystąpiło z wnioskiem do Rady Miasta Gdańska o przyznanie płk. Ryszardowi Kuklińskiemu tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gdańska.*

*Członkowie Stowarzyszenia „Godność” (radni Andrzej Michałowski, Romuald Plewa, Ryszard Gruda) przygotowali stosowny projekt uchwały i zebrali odpowiednią ilość podpisów radnych popierających tę inicjatywę.*

*W sierpniu 1997 r. płk Ryszard Kukliński otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Gdańska w Dworze Artusa. Stowarzyszenie „Godność” wręczyło pułkownikowi szablę podczas uroczystej sesji Rady Miasta.*

*Delegacje radnych i członków Stowarzyszenia „Godność” uczestniczyły w pogrzebie Ryszarda Kuklińskiego. Pamiętam, że w pogrzebie nie uczestniczyły władze państwowe. Zbieraliśmy także pieniądze wśród radnych na płytę nagrobną płk. Ryszarda Kuklińskiego.*

*Zdajemy sobie sprawę z roli jaką odegrał on w upadku ZSRR i komunizmu w Polsce i całego obozu*

*socjalistycznego. Wiemy ile Polska mu zawdzięcza i z jaką nienawiścią reagują na dźwięk jego nazwiska ludzie związani z poprzednim systemem, szczególnie wojskowi i aparat represji. Obserwowaliśmy obstrukcyjne działania w jego sprawie Lecha Wałęsy i byłych ministrów Obrony Narodowej wywodzących się z obozu solidarnościowego.*

*Szanowny Panie Prezydencie*

*Zbliża się 25-ta rocznica wprowadzenia stanu wojennego. W związku z tym wnioskujemy o pośmiertne przyznanie płk. Kuklińskiemu stopnia generała, a także Orderu Orła Białego w dowód uznania jego zasług dla odzyskania niepodległości, w tym przyjęcia Polski do NATO. Przyszłe pokolenia nie obarczone postkomunizmem docenią wkład i poświęcenie Ryszarda Kuklińskiego dla Polski. Przyznanie przez Pana stopnia generała i odznaczenie Orderem Orła Białego będzie właściwym gestem władz polskich w oddaniu mu hołdu, a także odetnie okres PRL od IV RP.*

**Z wyrazami szacunku**  
**Czesław Nowak**  
**Prezes Stowarzyszenia „Godność”**

# O przywrócenie połączenia do Brzeźna

**Pan Paweł Adamowicz**  
Prezydent Miasta Gdańsk

Zwracam się z wnioskiem o rozważenia możliwości przejęcia przez miasto Gdańsk obsługi aktualnej linii kolejowej na trasie Gdańsk Główny – Gdańsk Brzeźno.

Linia ta powstała pod koniec lat czterdziestych ubiegłego wieku i na trwałe wpisała się w pamięć mieszkańców Nowego Portu i dzielnic leżących wzdłuż trasy kolejowej. Zawieszenie kursowania pociągów na tej trasie w ubiegłym roku, powoduje powolne niszczenie infrastruktury transportowej.

Projektowane i realizowane inwestycje transportowo-drogowe, takie jak remont ul. Marynarki Polskiej, a szczególnie dotkliwy dla gdańszczan i przyjezdnych remont Podwala Grodzkiego, pokazuje w całej ostrości fakt, że oparcie komunikacji zbiorowej Gdańsk Główny – Nowy Port na jedynym środku transportu zbiorowego jakim jest tramwaj, nie jest trafną decyzją. Realizowane remonty, jak i możliwość wystąpienia nieprzewidywalnych zagrożeń (typu katastrofa), odcinają praktycznie tę dzielnicę od centrum Gdańska.

Stacja końcowa Gdańsk Brzeźno znajduje się w tuż przy nabrzeżu portowym WOC, a w szczególności Bazy Promowej obsługującej coraz większą liczbę pasażerów na linii do Sztokholmu oraz statków białej floty realizujących rejsy wolnocłowe do Kaliningradu. W pobliżu znajdują się koszary Straży Granicznej, budynki zespołu szkół morskich, a także w pewnej odległości, liczne budynki mieszkalne Nowego Portu.

Uruchomienie na istniejącej linii kolejowej ekonomicznych pojazdów tzw. szynobusów, to kwestia modernizacji istniejącej linii, a nie budowy całkowicie nowej, co byłoby zapewne zdecydowanie droższe. Warto dodać o planowanej przez Miasto Gdańsk budowie stadionu piłkarskiego, tuż przy trasie linii. Obsługa licznych kibiców tylko przy pomocy samochodów osobowych, istniejącej linii tramwajowej czy doraźnych linii autobusowych, musi spowodować blokadę transportową tego rejonu Gdańska.

Apelując do naszych mieszkańców o korzystanie z transportu zbiorowego, wymusza to na władzach miasta szczególną troskę o rozwój i realną poprawę stanu tej komunikacji.

**Czesław Nowak**  
Radny Miasta Gdańsk

Prezydent Gdańska polecił przeprowadzenie rozmów w sprawie poruszonej w piśmie radnego z udziałem zainteresowanych stron. Spotkanie takie zorganizował w dniu 11.08.2006 r. zastępca dyr. Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta **Antoni Szczyt**.

W spotkaniu oprócz przedstawicieli Urzędu Miasta uczestniczyli przedstawiciele SKM oraz radny **Cz. Nowak** i przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Portu Gdańskiego **Edward Fortuna**. Zebrani uznali, że inicjatywa przywrócenia kursowania szynobusu na trasie Gdańsk-Brzeźno jest godna rozważenia i poparcia.

Na spotkaniu ustalono, że:

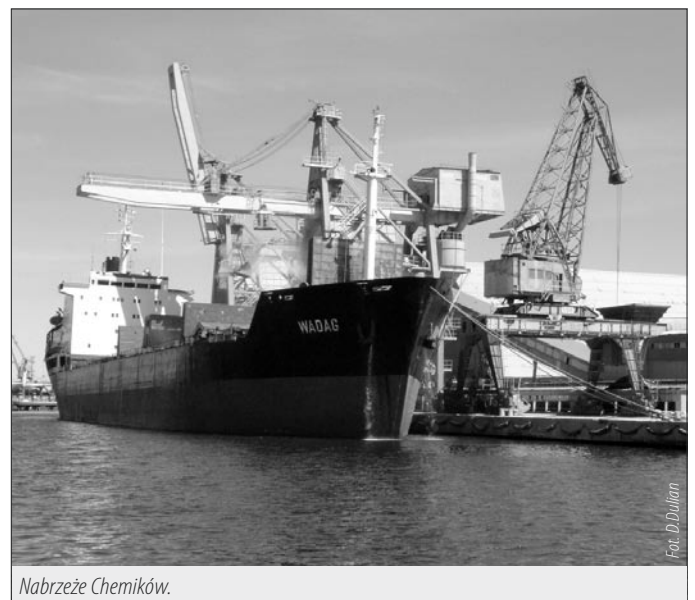
1. konieczne jest zorganizowanie spotkania z przedstawicielami PLK i planistami;
2. należy rozeznac sprawy formalno-prawne przekazania toru 249 z PLK do SKM;
3. należy skierować wniosek do Marszałka Województwa Pomorskiego o środki finansowe na dopłatę do funkcjonowania linii;
4. przedstawiciele Związku Zawodowego „Solidarność” Port Gdański i dyrektor Wolnego Obszaru Celnego wnioskuje o dofinansowanie linii przez miasto;
5. wybudowanie stadionu wymusi modernizację dwóch torów kolejowych: towarowego i 500;
6. Biuro Rozwoju Gdańska powinno skoordynować działania z PKP.

Na zakończenie spotkania pan dyr. Antoni Szczyt poinformował, że planuje odbycie rozmowy z Zarządem PKP w Warszawie na temat możliwości przejęcia przez SKM toru 500.

„Portowiec” będzie na bieżąco informował czytelników o postępach w tej sprawie.

iw

## W PORCIE GDAŃSKIM



Nabrzeże Chemików.

Phot. D. Działan

# Regaty o Błękitną Wstęgę Jezior Wdzydzkich

No i doczekaliśmy się... W dniu 12.08.2006 na przystani śródlądowej Jachtklubu w Gołuniu odbyła się kolejna edycja regat o Błękitną Wstęgę Jezior Wdzydzkich, tym razem połączona z obchodami związanymi z 50. rocznicą założenia klubu.

**P**oranne przygotowania i przyjmowanie zgłoszeń do regat, niestety, odbywały się przy padającym deszczu i totalnej flaucie. Na pewno piątkowa pogoda i poranek sobotni zniechęcił część żeglarzy biorących udział w Pucharze Wdzydz do zabawy w naszej imprezie, mimo to

open, młodzieżowa i optimist. Dzięki uprzejmości Grzegorz Turzyńskiego z przystani „U Grzegorza” zaproszeni goście oraz część publiczności mogła oglądać regaty z jego statku wycieczkowego. Serdeczne dzięki. Na szczęście pod koniec biegu długiego pogoda zlitowała się nad nami i zza



Zwycięzcy rocznicowych regat wraz ze swoimi trofeami.

o godz.10, 30 na liście startowej znajdowało się 66 jachtów. Po uroczystym otwarciu regat, które poprowadził kpt. Andrzej Wątrówicz i powitaniu wszystkich, rozpoczęliśmy procedury startowe. Trasa tradycyjnie rozstawiona została z zatoki Gołun do boji zwrotnej znajdującej się na jeziorze Radolne i z powrotem. Jednak ze względu na bezwietrzną pogodę komisja sędziowska postanowiła ostatecznie trasę skrócić i boję zwrotną przybliżono na wysokość skansenu we Wdzydzach. Najmłodszy startujący na Optimistach ścigali się na trasie nr 2 rozstawionej po trójkącie na zatoce Gołun. Regaty odbyły się w ośmiu klasach T1, T2, T3, TR, omega,

chmur wyrzało słońce i zaczęło nawet coś wiać. Około godziny czternastej najszybsze jednostki przecinały linię mety. Dla lekko przemoczonych i zmęczonych żeglarzy podano tradycyjną grochówkę, a troszkę później gorącą kiełbasę z grilla, którą można było popić jak najbardziej zasłużonym piwkiem. Chyba nikt nie pozostał głodny bo było tego sporo. O pełne brzuchy zadbał PUS Portus, któremu należą się podziękowania.

W trakcie regat na plaży odbyło się wiele konkursów i zabaw dla dzieci i młodzieży, a kiedy wszyscy żeglarze wrócili odbyły się I zawody Strong Man Żeglarzy, po przeprowadzeniu wszystkich konkurencji, które polegały

między innymi na przeciąganiu szalupy, czy martwy ciąg masztem DZ-ety najsilniejszym okazał się przedstawiciel JK Portowiec – Lech Brzuzek. Kolejne miejsca zajęli: II – Krzysztof Pieńkowski, III– Ryszard Schab, IV– Janusz Rządkiwicz. Dla wszystkich uczestników ufundowano pamiątkowe statuetki i dyplomy. Po godzinie szesnastej Komandor Andrzej Wątrówicz przypominając bogatą historię klubu rozpoczął uroczystości związane z obchodami 50-tej rocznicy założenia klubu. Odznakami JK Portowiec wyróżniono zasłużonych klubowiczów, a zaproszeni goście, wśród których byli Panowie Jerzy Czeszko Prezes PZMiNW, Jan Talik Prezes Gdańskiej Federacji Żeglarskiej, Henryk Pawelec Prezes Pomorskiego ZMiNW, Czesław Nowak Dyrektor WOC Portu Gdańsk, Jacek Borzyszkowski Nadleśnictwo Kościerzyna, Andrzej Załucki Komandor JK Stoczni Północnej Gdańsk, Andrzej Kurpiewski w imieniu Dyrektora PUS Portus Zygmunta Drawskiego, Stanisław Lejman Prezes Warmińsko-Mazurskiego ZMiNW wręczyli pamiątkowe patery i okolicznościowe dyplomy załączając życzenia kolejnych 50 lat., a życzeniom nie było końca. Do życzeń przyłączyli się również przedstawiciele Komandorii Pucharu Wdzydz w osobach Andrzeja Tenderendy i Józefa Ciężkiego, którzy ufundowali piękny pamiątkowy obraz, a także Pan Jan Marzec (nasz klubowicz) tym razem jako Prezes ośrodka szkoleń motorowodnych Stewa, któremu należą się podziękowania za obsługę techniczną regat. Swoją obecnością zaszczylili nas również I komandor JK Portowiec Pan Stefan Moszkowski oraz Komandor honorowy Pan Janusz Koziół.

Około godziny siedemnastej rozpoczęto uroczyste wręczanie pucharów i medali dla zwycięzców poszczególnych klas. Puchary ufundowane przez Wójta Gminy Kościerzyna, Burmistrza Miasta Kościerzyna, Dyrektora III Inspektoratu PZU SA z Gdańska,

Dyrektora PUS Portus, Komandora JK Portowiec wręczali zaproszeni goście. I tak w klasie T1 na słabych wiatrach bezkonkurencyjny okazał się „Second Troll” Jacka Skupińskiego, drugie miejsce zajął Marek Cymys na „Iwonie”, zaś trzecie miejsce zajął Jerzy Kalinowski na „Gołuńczyku”. W klasie T2 na podium uplasowali się kolejno: miejsce I Piotr Adamowicz na „Corsie”, II miejsce zajął Jerzy Wódkowski na „Baj Baj”, III miejsce zajął Paweł Krzyżowski na „Bosunie”. W klasie T3 kolejny raz najlepszy okazał się Edward Wołowicz na „Farcie”, II miejsce zajął Wojtek Muszyński na „Kasprze”, a III miejsce Jarosław Paszko na „Ziggysławie”. W klasie TR najszybszy okazał się ponownie Tomek Skiba na „Toka 2”, II miejsce zajął Jacek Zyskowski na „Motor Centrum”, zaś III miejsce zajął „Kubuś Pan”, za którego sterem zasiadał Łukasz Ołtarzewski. W klasie Omega wygrał Grzegorz Musielak na jachcie „Warrior”, II miejsce zajął Robert Kresło na „Narwal Optix”, a III miejsce zajął Tadeusz Wirkijowski na jachcie „POL”. Klasa młodzieżowa, tu



Najmłodszy żeglarze - uczestnicy regat.

ło jeszcze uhonorować bezwzględnie najszybszego, którym okazał się Tomasz Skiba na „Toka 2”, a puchar dla niego ufundował Prezes Pomorskiego ZMiNW Pan Henryk Pawelec. Dodatkowo pucharami i medalami obdarowano najambitniejsze załogi tj, Sławomira Kass na jachcie „Maxi Kass”, do którego podpłynęła linia mety, Cypriana Słomskiego na jach-



Jan Rządziejewicz wskazuje gościom płynącym na statku wycieczkowym malownicze miejsca nad wdzydzkimi jeziorami.

najszybszy okazał się Łukasz Paszko na „Predatorze”, II miejsce zajął Michał Musielak na „470”, III miejsce zajął Damian Pieńkowski na „420”.

W klasie Open zwyciężył Arkadiusz Walczak na jachcie „Szkwał”. Wśród najmłodszych na Optimistach bezkonkurencyjny okazał się Fabian Polit, II miejsce zajął Artur Cwikliński, a III miejsce zajął Marek Guziński, dla którego był to debiut w tej klasie. Jak to na Błękitnej Wstędze należa-

cie „Ananke”, za udany debiut oraz załogę jachtu „Cosa” za całokształt. Po rozdaniu – niespodzianka nasz Komandor 12.08 skończył –nie wiem czy wypada pisać?... a co tam – skończył 60 lat. I znowu życzenia, całusy, kwiaty, pamiątka od klubowiczów.

Potem można było przy piwku posłuchać szant, a wieczorem odbył się konkurs karaoke.

Grzegorz Zagrabą  
JK Portowiec

### Historia Jachtklubu „PORTOWIEC” sięga wstecz roku 1956, kiedy to zostało założone Koło Sportowe „Kolejarz Morski” przy Zarządzie Portu Gdańsk – Sekcja Sportów Wodnych.

W 1962 r. nastąpiła zmiana nazwy na Zakładowy Klub Sportowy „PORTOWIEC” Gdańsk – Sekcja Żeglarska. Kolejne przeobrażenia organizacji sportowych w Porcie Gdańskim przyniosły w 1969 roku zmianę na Morski Robotniczy Klub Sportowy Gdańsk – Sekcja Żeglarska.

Ostatnia zmiana nazwy klubu przed aktualną to rok 1971, kiedy to Sekcja Żeglarska działała w ramach TKKF „PORTOWIEC” przy Zarządzie Morskiego Portu Handlowego w Gdańsku (TKKF – Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej). W lutym 1982 r., podczas pożaru, ogień zniszczył hangar Ośrodka Żeglarskiego w Gołuniu, w którym znajdował się 26-letni dorobek. Spłonęły żagle i jachty oraz wiele pamiątek klubowych.

Ostatecznie 3 marca 1994 roku klub został zarejestrowany w Sądzie Rejonowym w Gdańsku pod numerem 288 oraz w Krajowym Rejestrze Stowarzyszeń Kultury Fizycznej i Związków Sportowych jako Jachtklub „PORTOWIEC” Gdańsk, w której to formie istnieje do dziś. Klub funkcjonuje w oparciu o statut, a kierowany jest przez wybierany kadencyjnie Zarząd. Statutowym celem działania klubu jest: organizowanie i rozwijanie amatorskiego żeglarstwa morskiego i śródlądowego, rozwijanie i upowszechnianie turystyki żeglarskiej oraz prowadzenie szkoleń w zakresie kwalifikacji, umiejętności i etyki żeglarskiej. Posiadamy 2 jachty morskie i 19 jachtów śródlądowych. Ośrodek Sportów Wodnych Jachtklubu „PORTOWIEC” znajduje się w Gołuniu koło Kościerzyny, nad jeziorem Wdzydze, w obszarze Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego. Jesteśmy również organizatorem regat: morskich – Regaty Heweliusza i śródlądowych – „Błękitna Wstęga Jezior Wdzydzkich”, które to na trwałe wpisane są do kalendarza ważnych imprez żeglarskich okręgu pomorskiego.

# Rekonstrukcja wojennych bitew z 1939 i 1945 r. w Mechelinkach

W Gdańsku prowadzi działalność stowarzyszenie Trójmiejska Grupa Rekonstrukcji Historycznej, której szefem jest Tomasz Paprocki. Stowarzyszenie to współorganizowało inscenizacje walk z czasów ostatniej wojny w Mechelinkach – 15 kilometrów od Gdyni. Zgromadzono trzy czołgi, transporter opancerzony, cztery armaty, moździerze i inną broń. Pojawiło się około 120 osób ucharakteryzowanych na żołnierzy niemieckich, polskich i rosyjskich.

Program imprezy składał się z dwóch części. Część pierwsza to obrona Kępy Oksywskiej przez żołnierzy Lądowej Obrony Wybrzeża, którą kierował płk. Stanisław Dąbek we wrześniu 1939 r. Część druga to wyzwolenie polskich portów spod okupacji niemieckiej w 1945 r.

Obie inscenizacje zostały nasycone ciężkim sprzętem, było mnóstwo wybuchów pirotechnicznych i strzałów z broni maszynowej i krótkiej. Specjalnie na tę okazję wypożyczono broń z łódzkiego centrum filmowego. Strzelano ślepą amunicją. Przebieg walk komentował sprawozdawca radiowy. Bohaterscy obrońcy Kępy Oksywskiej wobec przewagi wroga zmuszeni zostali do kapitulacji, a dowódca płk S. Dąbek – kulą pozbawił się życia.

W marcu 1945 r. toczyła się krwawa bitwa na polskim Wybrzeżu. Z terenów wzgórz otaczających polskie porty ruszyła ofensywa wojsk rosyjskich w tym I Brygady Bohaterów Westerplatte. Przebieg tego natarcia jako rekon-

strukcję pokazano w Mechelinkach. Ze wzgórza od strony morza, nagle wyłonił się radziecki samolot tzw. „Kukuruznik”. Ubrani w niemieckie mundury żołnierze otworzyli ogień. Dwupłatowiec najpierw zrzucił ulotki wzywające do poddania się, a potem zbombardował niemieckie pozycje. Pojawiły się czołgi, armaty, niemiecki transporter opancerzony. Słychać było wystrzały, wyczuwało się smród spalin i siarki, paliły się „zabudowania”. Widowisko spotkało się z wielkim zainteresowaniem. Tego typu inscenizacja wydarzeń wojennych doszła do skutku po raz pierwszy. Po zakończeniu walk ciężki sprzęt zgromadzono w jednym miejscu. Mogli go oglądać widzowie. Z bliska oglądanie „prawdziwych” czołgów, transportera opancerzonego, armat, moździerzy i innego sprzętu robiły wrażenie. Jest nadzieja, że tego typu inscenizacja – wobec dużego zainteresowania będzie urządzana w latach następnych.

Eligiusz Józef Sitek

## NEKROLOGI

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Andrzejowi Palczewskiemu**  
z powodu śmierci

**Matki**

składają:  
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”  
oraz koleżanki i koledzy z PG Eksploatacja

**Janowi Śliwowskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Ojca**

składają:  
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”  
oraz koleżanki i koledzy z PG Eksploatacja

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Andrzejowi Palczewskiemu**  
z powodu śmierci

**Matki**

składają:  
koledzy z lokomotywowni Basen Górniczy

**Janowi Śliwowskiemu**

wyrazy najszczerzego współczucia  
z powodu śmierci

**Ojca**

składają:  
koleżanki i koledzy z Elewatora na nabrzeżu „Wiślanym”

# NA WESOŁO

Po kilkumiesięcznej znajomości blondynka pyta swego wybranka:

- Znamy się już tak długo. Czy nie powinieneś przedstawić mnie swojej rodzinie?

- Jak sobie życzysz. Ale w tym tygodniu to jest niemożliwe. Żona z dziećmi wyjechała do teściów.

\*\*\*

Siedzi sobie dwóch żulików, siorbią wódeczkę i jeden czyta na głos gazetę:

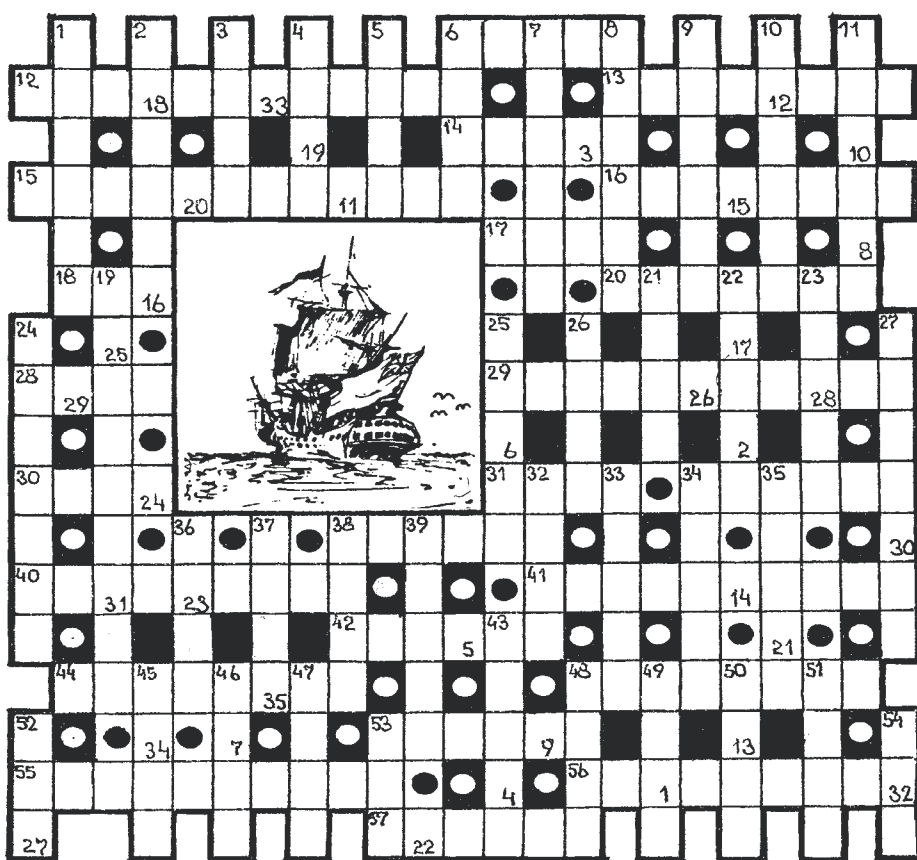
- Tu piszą, że picie alkoholu skraca życie o połowę... Ile masz lat Stefan?

- 30.

- No widzisz, jakbyś nie pił miałbyś teraz 60!



Pierwsze negocjacje przedstawicieli strajkującej załogi Portu Gdańskiego z Zarządem portu po zakończeniu sierpniowego strajku we wrześniu 1980 r.



**POZIOMO:** 4/ droga regat wiosłowych lub żeglarskich, 12/ łagodzi przechyły statku na wzburzonym morzu, 13/ mały port nad brzegiem morza, rzeki lub jeziora, 14/ siła zbrojna państwa, 15/ wśród admiralicji, 16/ utwór instrumentalny zbliżony do fantazji, oparty na motywach ludowych, narodowych, 17/ nasza rzeka graniczna, 18/ bieg sprawy, 20/ trąba powietrzna, sztorm tropikalny, 28/ ostrobok lub fladra, 29/ zewnętrzna część portu, obszar wodny między falochronem a dalszymi częściami portu, 30/ rodzaj nabrzeża portowego, 31/ wykładowa, gimnastyczna lub kinowa, 34/ uzgadnianie poglądów, 38/ ziomek, rodak, 40/ wyobcowanie, wyeliminowanie ze środowiska, 41/ miejsce

pracy, posada, 42/ chiński statek, 44/ bezkrytyczna żarliwość w wyznawaniu jakiejś idei, 48/ wspólny rejs grupy statków, 53/ też podpis, 55/ nazwa flagowej karaweli z pierwszej wielkiej wyprawy morskiej Krzysztofa Kolumba, 56/ część łądu wcinająca się w morze, np. Horn, 57/ typ średniowiecznego żaglowca. **PIONOWO:** 1/ związki tego pierwiastka znane są pirotechnikom, 2/ nadmierny przepych, 3/ glon morski, 4/ odgłos wzburzonych fal morskich, 5/ „kołowrotek” na statku, 6/ urządzenie okrętowe do wytławiania i niszczenia min morskich, 7/ flota wojenna hiszpańskiego Filipa II, 8/ akwalung pletwonurka, 9/ kapitan statku rybackiego, 10/ chroni przed deszczem i słońcem, np. parasol,



**SKOK STEFCZYKA**

Krzyżówkę sponsoruje  
SKOK STEFCZYKA Oddział Zielony Trójmiast

11/ w zbiornikach tankowca, 19/ listwa odbojowa wzdłuż burty statku, 21/ obóz, koczowisko Tatarów, 22/ córka Tantalą zamieniona w skałę, 23/ domek letniskowy zwykły nad jeziorem, 24/ układ, umowa międzynarodowa, 25/ dawna broń kłująca, dzida, pika, 26/ schronienie, 27/ system sygnalizacji okrętowej za pomocą chorągiewek, 32/ dawniej: uraza, niechęć, 33/ zatoka Morza Czerwonego, 34/ trakt, gościniec, 35/ popularna nazwa rozewskiej latarni morskiej, 36/ związek państw, 37/ są ponoć zwierciadłem duszy, 38/ pierwiastek chemiczny, 39/ starogrecki rynek, 43/ rozek do obkładania lin na jachcie, 45/ sieć rybaków morskich do połowu ryb dennych, 46/ zapora wodna, 47/ kompletne nic, 48/ zejściówka z pokładu do wewnętrznych pomieszczeń na statku, 49/ ciosy, cęgi, 50/ ostatnia w testamencie, 51/ I. dopływ Wisły, 52/ jedna płynie, druga żądli, 53/ arktyczny lód, 54/ wachta na dziobie żaglowca.

**UWAGA!** Literę z kratek oznaczonych u dołu numerami od 1 do 35, utworzą imię i nazwisko autora oraz tytuł jego książki. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki czeka nagroda.

**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 15 (537) – POZIOMO:** wypożyczyniec, radca, ciąg, Spa, Nogat, tama, kratownica, Obrą, arena, sake, skwar, akta, solo, tandem, mątwą, ognisko, Nemo, mim, tuka, Satyr, bakarar, kapar, rolka, nekton, Lidia, cieki, Ewa, smecz, kołacz, namaz, kłapa, agawa, robinsonada. **PIONOWO:** warunek, podagra, ciastko, Yucatan, kogga, mecenat, rąbek, trasa, wrak, Real, arsen, set, won, komosa, astat, omega, kamrat, kombinizon, lipa, ikra, atu, turysta, kaldera, amika, kolanko, Radomka, traszka, kaczka, plecak, kółko.

**LATO ODPOWIEDNIĄ PORĄ DO POGONI ZA PRZYGODĄ**  
Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysyłać wyłącznie na kartkach pocztowych pod adresem redakcji w ciągu 12 dni od ukazania się numeru. **Nagrodę z krzyżówki nr 14 (536) wylosowała pani Małgorzata Modzelewska**, zamieszkała w Gdańsku. Nagroda do odebrania w siedzibie NSZZ „Solidarność” przy ul. Na Zaspę 57, Gdańsk-Nowy Port.

## Wydawca:

NSZZ „Solidarność”, Port Gdański

## Adres redakcji:

Gdańsk, ul. Zamknięta 18, e-mail: nszsz@portgdansk.pl, www.wbc.poznan.pl, www.bkpan.poznan.pl

## Redaguje zespół:

Roman Kolicke, Ireneusz Leszka (red. naczelny), Jadwiga Wojsz-Solowe, Michał Michałowski  
tel. 058 343 16 30, 058 343 93 50, fax 058 343 92 50

## Skład, druk:

Drukarnia MISIURO, 80-518 Gdańsk-Brzeźno, ul. Gdańska 29, tel./fax: 058 342 89 37, 058 342 26 18, www.misiuro.pl

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

**PORTOWIEC**

# PORT GDAŃSK

dla  
**każdego**  
ładunku

[www.portgdansk.pl](http://www.portgdansk.pl)



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA



ul. Zamknięta 18, 80-955 Gdańsk

Tel.: (+48 58) 343 93 00, 343 92 28, 343 93 84, Fax: (+48 58) 343 94 85, E-mail: [info@portgdansk.pl](mailto:info@portgdansk.pl)